

Sygn. akt IV CO 94/21

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 czerwca 2021 r.
na skutek przedstawienia akt sprawy Sądu Rejonowego w O.
w przedmiocie przekazania innemu sądowi równorzędnemu
sprawy sygn. I Ns [...]
z wniosku M. S.
przy uczestnictwie B. S.
o podział majątku wspólnego,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z wniosku M. S. z udziałem B. S., o podział majątku wspólnego, wskazując, że wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 44¹ § 1 k.p.c.).

Sąd występujący podniósł, że uczestniczka od początku postępowania podaje w wątpliwość niezależność i bezstronność sędziów orzekających w sądach rozpoznających sprawę. W uzasadnieniu wystąpienia wskazano, że na skutek jej działań procesowych, w tym wniosków o wyłączenie sędziego oraz kierowania powództw przeciwko osobom orzekającym w sprawie, Sąd Rejonowy w O. jest czwartym sądem rozpoznającym sprawę. Wcześniej doszło

już bowiem do wyłączenia od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów Sądów Rejonowych w C., w P. oraz w G.. Nadto Sąd występujący podniósł, że zachodzi ryzyko, iż subiektywne przekonania uczestniczki na temat wymiaru sprawiedliwości rodzą ryzyko dalszego przedłużania postępowania, które bez wymiernych efektów toczy się od 2009 r.

W ocenie Sądu Rejonowego w O. działania uczestniczki wynikają z tego, że, jej zdaniem, wnioskodawca pozostaje w bliskiej relacji towarzyskiej z jednym z sędziów orzekających w Sądzie Okręgowym w O.. Podkreślono przy tym, że Sąd ten byłby właściwy do rozpoznania ewentualnej apelacji od zapadłego w sprawie orzeczenia. W kontekście podstaw zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. opisane okoliczności wiązane były przez Sąd Rejonowy zarówno z zagrożeniem dla sprawnego toku postępowania, jak i z ryzykiem negatywnego wpływu na społeczne postrzeganie wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Sądu występującego za przekazaniem sprawy do innego sądu rejonowego, w szczególności w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w W., przemawia również interes stron postępowania, wyrażający się w dogodnym skomunikowaniu miejsca zamieszkania uczestniczki i wnioskodawcy z W. oraz braku takiego skomunikowania z O., będącą siedzibą Sądu występującego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wystąpienie ostatecznie nie mogło zostać uwzględnione, mimo obszernych motywów przedstawionych przez Sąd występujący.

Postanowienie, jako niezaskarżalne, nie wymagało uzasadnienia (art. 357 § 2¹ zd. 1 k.p.c), jednak zasadne okazało się zobrazowanie przyczyn rozstrzygnięcia o odmowie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Stosownie do art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości” nie zostało ustawowo zdefiniowane, toteż jego rozumienie jest kształtowane wypowiedziami nauki prawa i orzecznictwa (zob. postanowienie

Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20, niepubl.). W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że analizowany termin odwołuje się do sfery aksjologii i powinien być rozumiany z uwzględnieniem celu, dla którego istnieje wymiar sprawiedliwości, uniwersalnego charakteru tej instytucji oraz rodzaju wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartość wskazana w art. 44¹ § 1 k.p.c. nie ma bowiem charakteru autotelicznego, tzn. nie jest wartością samą w sobie - wartością dla siebie samej. Przeciwnie, jest to wartość instrumentalna, która służy realizacji innych, samoistnych wartości, w szczególności sprawiedliwości.

Sąd występujący przywołał trzy zasadnicze racje przemawiające, w jego ocenie, za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu: aktywność procesową uczestniczki, wiązaną z jej subiektywnymi przekonaniem na temat sędziów sądów w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w O., właściwość funkcjonalną wskazanego ostatnio Sądu oraz fakt orzekania w nim osoby, która, zdaniem uczestniczki, przyjaźni się z wnioskodawcą, a także niedogodne skomunikowanie Sądu występującego z miejscowością, w której zamieszkują uczestniczka i wnioskodawca.

Fakt prowadzenia postępowania przez przeszło 12 lat słusznie budzi zastrzeżenia Sądu Rejonowego w O., jeśli ponadto zważyć, że, w przekonaniu Sądu występującego, w tym okresie „w sprawie wydarzyło się naprawdę niewiele”. Okoliczności przedstawione w uzasadnieniu wystąpienia nie świadczą jednak o tym, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu realnie przyspieszyłoby rozpoznanie sprawy - zwłaszcza że Sąd występujący jest czwartym z kolei Sądem rozpoznającym sprawę w pierwszej instancji. Przekazanie sprawy do rozpoznania kolejnemu sądowi rodzi natomiast ryzyko powtórzenia się toku zaistniałych już wcześniej zdarzeń, co godziłoby zarówno w wizerunek wymiaru sprawiedliwości, jak i w interesy wnioskodawcy i uczestniczki.

Podstawą zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. w odniesieniu do sprawy zawisłej przed Sądem występującym nie może być również sam fakt składania przez uczestniczkę wniosków o wyłączenie sędziego oraz kierowanie powództw

przeciwko sędziom sądów znajdujących się w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w O.. Wypada w tym miejscu zauważyć, że prawidłowa wykładnia przepisów dotyczących instytucji wyłączenia sędziego (zob. uchwała Sądu Najwyższego – 7 sędziów – z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19) mogłaby pomóc w pełniejszej realizacji zasady szybkości postępowania. Dopatrzenie się przyczyn hipotetycznego jedynie zagrożenia dla postrzegania Sądu jako organu bezstronnego nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, gdyż ww. przepis mógłby znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdyby ewentualne wątpliwości miały charakter obiektywny oraz uzasadniony w społecznym odbiorze, opartym na rzetelnym oglądzie opinii publicznej co do uwarunkowań prowadzenia sprawy.

Z okoliczności przedstawionych przez Sąd występujący wynika natomiast, że odbiorca dysponujący taką odpowiednią wiedzą nie powinien powziąć żadnych wątpliwości co do bezstronności tego Sądu. Także fakt zainicjowania postępowania zmierzającego do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu świadczy o tym, że Sąd występujący wykazuje się dużą wrażliwością w sferze zachowania gwarancji procesowych dla uczestników postępowania. Z tych samych względów zastosowanie art. 44¹ § 1 k.p.c. nie jest także uzasadnione właściwością funkcjonalną Sądu Okręgowego w O.. Rzecz nie tylko w tym, że kwestia rozpoznania środka zaskarżenia od decyzji procesowych Sądu występującego pozostaje aktualnie jedynie w sferze hipotez, lecz również w tym, że procedura cywilna przewiduje w takich wypadkach także inne środki niż tylko art. 44¹ § 1 k.p.c.

Podstawowe znaczenie należy natomiast przydać okoliczności, że zaaprobowanie nieuzasadnionych wątpliwości co do bezstronności Sądu (sędziów Sądu) występującego, przez przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, nie byłoby działaniem zgodnym z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Tworzyłoby bowiem wrażenie, że przytoczone przez Sąd a omówione wyżej okoliczności rzeczywiście mogą zrodzić zastrzeżenia co do tego, czy sprawa zostanie rozpoznana i rozstrzygnięta z zachowaniem standardów orzekania. Jak zauważono w motywach przywołanego uprzednio postanowienia Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20,

w orzecznictwie dotyczącym art. 37 k.p.k., czyli regulacji w zasadzie zbieżnej z art. 44¹ § 1 k.p.c., trafnie wyrażane jest stanowisko, że instytucja przekazania sprawy nie powinna być nadużywana, ponieważ może to prowadzić do skutków wręcz odwrotnych od zamierzonych, osłabiając zaufanie nie tylko do tego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 listopada 2009 r., III KO 81/09). Pogląd ten zasługuje na aprobatę, gdyż to właśnie prawidłowe, bezstronne rozpoznawanie spraw, niezależnie od czynności podejmowanych przez uczestniczące w nich osoby, nie tylko kształtuje pożądany wizerunek działania sądów, lecz przede wszystkim realizuje wartości, którym służy wymiar sprawiedliwości.

Co się tyczy ostatniej ze wskazanych przyczyn przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, to jest dogodniejszego skomunikowania sądów [...], to należy podkreślić, że incydentalne względy związane z wygodą stron postępowania nie mogą zostać uznane za wartość, która pozwala na odstępienie od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) zasady rozpoznania sprawy przez sąd ustawowo właściwy, w tym także właściwy miejscowo.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia.